



Zespół Społecznych Szkół Ogólnokształcących
„Bednarska”
im. Maharadży Jam Saheba Digvijay Sinhji
Społeczne Gimnazjum nr 20

NUMER
IDENTYFIKATORA

--	--	--

EGZAMIN Z JĘZYKA POLSKIEGO

Witaj na egzaminie
do naszego gimnazjum.

Na początku wpisz numer swojego identyfikatora na każdej stronie. Zrób to teraz!

Powodzenia!

/20

Witamy Cię serdecznie. Przed Tobą ciekawe i niezbyt trudne zadania. Zanim przystąpisz do pracy, przeczytaj spokojnie wspomnienia Astrid Lindgren oraz wszystkie polecenia. Możesz zaznaczyć w tekście ważne fragmenty – to pomoże Ci wykonać zadania. Liczy się Twoja wyobraźnia i pomysłowość. Nie spiesz się. Trzymamy kciuki! Powodzenia.



Astrid Lindgren z synkiem



--	--	--

„Nasze rozrywki wyglądały mizernie, braliśmy jednak udział w rodzinnych zjazdach, które odbywały się zarówno latem, jak i zimą, i były wesołe i przyjemne. Głównie dlatego, że spotykało się wtedy mnóstwo kuzynów, którzy potrafili się bawić. Same natomiast jazdy na takie przyjęcia i powroty z nich wcale nie były przyjemne. Jasne, że miło było jechać bryczką zaprzęzoną w parę kłaczy, siedzieć wygodnie i dostojnie i mieć dużo czasu na przyglądanie się wszystkiemu, obok czego przejeżdżaliśmy. Zwykle świeciło słońce. Dokoła pachniało końmi i rozgrzaną słońcem żywicą sosen. Wokoło było cicho i spokojnie, oby tylko nie spotkać „automobila”. Bo wtedy wszystkich ogarniała wielka trwoga, tato zeskakiwał z bryczki na ziemię i ściągał cugle. Nie wprowadzał koni do lasu, tylko trzymał je i uspokajał, żeby nie poniosły. A my w bryczce drżeliśmy, dopóki potwór z warkotem nie przejechał obok. Oddychaliśmy potem z ogromną ulgą i byliśmy bardzo ożywieni, że widzieliśmy automobil, co było wydarzeniem rzadkim i osobliwym, o którym można było opowiadać po przyjeździe do babci.

Droga trwała kilka godzin, a gdy już dotarliśmy, babcia jak zwykle stała na schodku przed sienią, by nas powitać. „Wszystkie me dzieci, wszystkie me wnuki” – mówiła płacząc ze wzruszenia. I zaraz potem dodawała, że nie wolno nam schodzić do jeziora, bo się potopimy. A my prawie równie szybko byliśmy na dole nad jeziorem, ale mimo to zawsze wracaliśmy do domu nie potopieni.

Na przyjęciach w Smolandii jadało się dużo. Na co dzień pożywienie było skromne, ale jak robiło się przyjęcie, to już była prawdziwa uczta. My, dzieci, głównie wymyślałyśmy coś, żeby wykręcić się z części przyjęcia i mieć czas na zabawy. Kawę z drożdżówkami podawano zaraz po przyjeździe, koło jedenastej, i nie mijała godzina, jak już był obiad, który zaczynał się od przekąsek. I to już zupełnie wystarczało, żeby dziecko najadło się po uszy, zmykaliśmy więc do zabawy.

Tak, dobrze było być dzieckiem w czasach, kiedy jeździło się końmi, zanim na drogach zaczęło roić się od samochodów. I kiedy tylko wyjątkowo można było zobaczyć aeroplan. Wyjątkowo – powiadam. Zwróćcie na to uwagę! Bo my w każdym razie widzieliśmy jeden taki okaz, ten, co to zwał się za naszą oborą któregoś dnia w listopadzie 1912 roku. Był to znany w całej Szwecji pionier lotnictwa, który wtedy z

hukiem spadł na ziemię. „Dahlback, co lata samolotem ładnie, tylko czasem tu i ówdzie spadnie”- wszystko się zgadzało, co o nim śpiewano. Ale że spadnie właśnie za naszą oborą, to było znacznie więcej, niż któreś z nas mogło sobie wymarzyć. Mój brat i ja pierwsi dopadliśmy do miejsca wypadku, skąd dobiegały nas wściekłe przekleństwa pilota siedzącego obok swej zniszczonej maszyny. Właśnie był w drodze do Kopenhagi i absolutnie mu nie odpowiadał pobyt za naszą oborą. Och, ale za to jacy my byliśmy szczęśliwi, że on tam jest, i z jakim dreszczem zadowolenia słuchaliśmy, jak przeklina!

Do epoki, kiedy jeździło się końmi, należały też jarmarki, ale i one wymarły wraz z nią... Wszystko zniknęło, tylko bardzo niewielu, nieliczni zachowali wspomnienie. W pamięci – czegoż tam nie ma i cóż tam drzemie! Zapachy, smaki, i obrazy, i dźwięki minionego dzieciństwa.”

/Astrid Lindgren „Pamiętam”/

ZADANIE 1

Do podanych wyrazów dopisz po dwa **wyrazy bliskoznaczne**:

TRWOGA -

MÓWIĆ -

/2

ZADANIE 2

Do podanych wyrazów dopisz po dwa **wyrazy przeciwstawne**:

MILCZEĆ -

WYJĄTKOWY -

/2



--	--	--

ZADANIE 3

Ułóż zdania z podanymi zwrotami tak, by pokazać, że rozumiesz ich znaczenie.

MIEĆ OCZY I USZY OTWARTE –

.....

.....

POŁOŻYĆ USZY PO SOBIE –

.....

.....

/2

ZADANIE 4

Podaj dwa związki frazeologiczne z wyrazem „głowa”, „oko” albo „ręka” (do wyboru)

.....

.....

/2

ZADANIE 5

Dopisuje pogoda, jest kilka wolnych dni. Postanawiasz urządzić piknik – **Gdzie? Kiedy? Z jakiej okazji? Jakie będą atrakcje? Kogo i dlaczego zaprosisz?**

Zredaguj **zaproszenie** dla bohaterów książek Astrid Lindgren – pamiętaj, że liczy się treść i forma zaproszenia! Jeśli nie znasz żadnej książki tej autorki, zaprosz innych bohaterów.

/4



--	--	--

Dla egzaminującego:

Forma:	/2
Styl:	/2
Kompozycja i spójność:	/2
Nawiązania:	/2
Oryginalność pracy:	/2

W sumie:

/20
